

1. „Wielkanocna bajeczka” – zapoznanie z treścią opowiadania.
Jako wprowadzenie do zabaw o tematyce wielkanocnej proponujemy poniżej załączone opowiadanie A. Galicy.

A. Galica „Bajeczka wielkanocna”

Wiosenne słońce tak długo łaskotało promykami gałązki wierzby, aż zaspane wierzbowe Kotki zaczęły wychylać się z pączków.

- Jeszcze chwilę – mruzczały wierzbowe Kotki – daj nam jeszcze pospać, dlaczego musimy wstawać?

A słońce suszyło im futerka, czesało grzywki i mówiło:

- Tak to już jest, że wy musicie być pierwsze, bo za parę dni Wielkanoc, a ja mam jeszcze tyle roboty.

Gdy na gałęziach siedziało już całe stadko puszystych Kotków, Słońce powędrowało dalej. Postukało złotym palcem w skorupkę jajka – puk-puk i przygrzewało mocno.

- Stuk-stuk – zastukało coś w środku jajka i po chwili z pękniętej skorupki wygramolił się malutki, żółty Kurczaczek.

Słońce wysuszyło mu piórka, na głowie uczesało mały czubek i przewięzało czerwoną kokardką.

- Najwyższy czas – powiedziało – to dopiero byłoby wstyd, gdyby Kurczątko nie zdążyło na Wielkanoc.

Teraz Słońce zaczęło rozglądać się dookoła po łące, przeczesywało promykami świeżą trawę, aż w bruzdzie pod lasem znalazło śpiącego Zajączka. Złapało go za uszy i wyciągnęło na łąkę.

- Już czas, Wielkanoc za pasem – odpowiedziało Słońce – a co to by były za święta bez wielkanocnego Zajączka? Popilnuj Kurczaczka, jest jeszcze bardzo malutki, a ja pójdę obudzić jeszcze kogoś.

- Kogo? Kogo? – dopytywał się Zajączek, kicając po łące.

- Kogo? Kogo? – popiskiwało Kurczątko, starając się nie zgubić w trawie.

- Kogo? Kogo? – szumiały rozbudzone wierzbowe Kotki.

A Słońce wędrowało po niebie i rozglądało się dokoła, aż zanurzyło złote ręce w stogu siana i zaczęło z kimś rozmawiać.

- Wstawaj śpioszku – mówiło – baś, baś, już czas, baś, baś.

A to „coś” odpowiedziało mu głosem dzwoneczka : dzeń-dzeń, dzeń-dzeń.

Zajączek z Kurczątkiem wyciągali z ciekawości szyje, a wierzbowe Kotki pierwsze zobaczyły, że to „coś” ma śliczny biały kożuszek i jest bardzo małe.

- Co to? Co to? – pytał Zajączek.

- Dlaczego tak dzwoni? – pisał Kurczaczek.

I wtedy Słońce przyprowadziło do nich małego Baranka ze złotym dzwonkiem na szyi.

- To już święta, święta, święta – szumiały wierzbowe Kotki, a Słońce głaskało wszystkich promykami, nucąc taką piosenkę:

W Wielkanocny poranek

Dzwoni dzwonkiem Baranek,

A Kurczątko z Zającem

Podskakują na łące.

Wielkanocne Kotki,

Robiąc miny słodkie,

Już wyjrzały z pączka,

Siedzą na gałązkach.

Kiedy będzie Wielkanoc

Wierzbę pytają.

2. Rozmowa kierowana na temat opowiadania. Rodzic zadaje dziecku pytania

- Co robiło słońce?
- Kogo słońce obudziło jako pierwsze, drugie, ... ?
- Dlaczego słońce budziło bazie, kurczaczka, zajączka i baranka?
- Jakie święta nadchodzą?

3. Sylabowe jajka – zabawa doskonaląca umiejętności czytelnice dzieci; rozpoznawanie i dobieranie takich samych sylab. Zabawę rozpoczynamy od wycięcia jajek (bez podziału każdego jajka na dwie części, na razie będą nam potrzebne w całości). Wycięte jajka układamy na stole i wspólnie z dzieckiem głośno czytamy sylaby BA, BO, BU, BI, BE, BY, BÓ. Następnie przecinamy jajka na pół zwracając uwagę na dokładne wycięcie wszystkich szlaczków, zygzaków i załamań. Połówki jajek rozkładamy na blacie i staramy się dopasować pasujące elementy do siebie. Za każdym razem, kiedy sięgamy po jakąś połówkę jajka czytamy głośno sylabę, która na niej jest. Gotowe puzzle możecie przykleić na kartę i ozdobić lub pozostawić rozcięte a następnie wykorzystać w kolejnych dniach podczas utrwalania nowych sylab.

Puzzle opracowanie na podstawie szablonu pobranego ze strony https://mojedziecikreatywnie.pl/sdm_downloads/polowki-jajek/

Anna Klaus-Madetko